

Śmierć konfucjańskiego patriarchy

7 kwietnia 2015

23 marca br. zmarł twórca i wieloletni premier Singapuru Lee Kuan Yew. W chwili śmierci miał 91 lat. Postać ta stanowi niejako symbol sukcesu społeczno-ekonomicznego wielu krajów Azji Wschodniej oraz sposobów jego osiągnięcia. Jego spuścizna budzi – szczególnie w świecie Zachodnim – sporo kontrowersji. Dla jednych L.K. Yew jest twórcą państwa, które jako jedno z niewielu (a może jedyne?) jest swoistą utopią zrealizowaną. Natomiast w zachodnich mediach Singapur bywa nazywany Disneylandem, w którym obowiązuje kara śmierci [1].

Kim był L.K. Yew? Urodził się w Singapurze 16 września 1923 r. w chińskiej rodzinie, wywodzącej się konkretnie z ludu Hakka. Otrzymał wykształcenie prawnicze m.in. na Uniwersytecie w Cambridge. Zdecydowaną większość swojego życia poświęcił działalności politycznej. W 1954 r. założył Partię Akcję Ludową (dalej: PAL). W 1959 r. wygrał z nią wybory parlamentarne w Singapurze będącym wtedy jeszcze brytyjską kolonią. Właściwie od tamtego czasu L. K. Yew rządził Singapurem – w latach 1963–1965 w ramach Federacji Malajskiej, zaś od 1965 r. jako suwerennym państwem. Stanowisko to piastował do 1990 r., aczkolwiek zachował znaczne wpływy na politykę państwa aż do swojej śmierci.

W trakcie rządów L.K. Yewa Singapur zmienił się nie do poznania. Gdy obejmował władzę u schyłku lat 1950. PKB na jednego mieszkańca wynosiło 400 USD, zaś współcześnie to ponad 50 tys. USD [2]. Na terenie tego miasta-państwa w zasadzie nie występuje bieda, bezdomność i korupcja [3]. Pomimo tego, że miasto zamieszkuje ok. 5 mln mieszkańców i jest ono jednym z najważniejszych centrów gospodarczych regionu, ale nie ma tutaj smogu, ani korków na ulicach [4]. Niemal 80% mieszkańców Singapuru mieszka we własnych domach, które zostały zbudowane

przez państwo [5]. Miasto może się również poszczycić jednym z najlepszych na świecie systemów opieki medycznej oraz najmniejszą śmiertelnością niemowląt w regionie [6]. Stwierdzenie L.K. Yewa, że Singapur przeszedł w kilkadziesiąt lat drogę „od trzeciego do pierwszego świata” nie jest tylko przechwałką [7].

Osiągnięcia społeczno-ekonomicznej Singapuru były możliwe dzięki stworzeniu specyficznego modelu rozwoju. Upraszczając można powiedzieć, iż mamy do czynienia w Singapurze z systemem politycznym będącym swoistą syntezą autorytaryzmu i demokracji. Singapurski model gospodarczy jest połączeniem z jednej strony mechanizmów wolnorynkowych i silnego interwencjonizmu państwowego z drugiej.

L.K. Yew zdawał sobie sprawę z niekorzystnego położenia geopolitycznego i geoeconomicznego miasta. Powierzchnia Singapuru jest niewiele większa od Warszawy. Co więcej metropolia znajduje się pomiędzy znacznie większymi sąsiadami Malezją i Indonezją, a w relatywnie bliskiej odległości znajdują się jeszcze Chiny i Indie. Kraj nie posiadał żadnych bogactw naturalnych. Na terenie Singapuru zastosowano wzorce występujące w najróżniejszych szkołach ekonomicznych: można tutaj zaobserwować realizację poglądów Adama Smitha, Johna M. Keynesa, bądź Karola Marksa. Bardzo liberalne prawo, dotyczące handlu międzynarodowego współistnieje tutaj z wszechmocną Economic Development Board (Radą ds. Rozwoju Ekonomii). L.K. Yew uznał, że najlepszym sposobem na zbudowanie rozwiniętego i silnego państwa jest dążenie do perfekcyjności w wielu dziedzinach. Singapurczycy powinni być na różnych obszarach życia gospodarczego lepsi od innych. Położył bardzo duży nacisk na edukację. Zainicjował wielki program szkoleniowy dla obywateli miasta. Uczyli się dwa razy w tygodniu po trzy godziny przez trzy lata [8]. W konsekwencji udało się stworzyć społeczeństwo składające się ze specjalistów w różnych dziedzinach. L.K. Yew dążył do zapewnienia temu strategicznie umiejscowionemu miastu stosownej infrastruktury. Dziś może

pochwalić się jednym z największych w regionie portów morskich oraz lotniczych. Dzięki odpowiedniemu prawu oraz systemowi podatkowemu ściągnięto do miasta licznych zagranicznych inwestorów. Obecnie interesy na terenie Singapuru prowadzi ok. 7 tys. międzynarodowych koncernów [9]. Wszelako L.K. Yew i jego następcy zadbali o to, aby obecność globalnych koncernów odbywała się z pożytkiem dla ogółu mieszkańców, a nie tylko samych rządzących. Doprowadzono do obopólnego porozumienia między przedsiębiorcami i związkami zawodowymi [10]. Jednocześnie dbano o rozwijanie rodzimej przedsiębiorczości. Założone w 1981 r. przedsiębiorstwo „Creative Technology” jest jednym z potentatów na rynku towarów elektronicznych [11]. Ponadto pomimo, że miasto nie posiada ani kropli ropy, to słynie z jej rafinacji oraz produkcji najlepszych w świecie szybów wiertniczych [12].

Sukces społeczno-gospodarczy Singapuru nie byłby możliwy bez wsparcia ze strony odpowiedniego systemu politycznego. L.K. Yew stworzył państwo będące osobliwym połączeniem autorytaryzmu i demokracji. Singapur reprezentuje jedno z najbardziej udanych realizacji idei konfucjanizmu, czyli m.in. rządów opartych na merytokracji oraz przedkładania obowiązków wobec państwa i społeczeństwa ponad interes jednostki. Od ogłoszenia niepodległości niepodzielnie władze nad miastem sprawuje PAL.

L.K. Yew ustąpił ze stanowiska premiera w 1990 r., ale zachował znaczące wpływy na życie polityczne niemal do końca życia – chociażby dlatego, iż od 2004 r. stanowisko premiera piastuje jego najstarszy syn Lee Hsien Long. Chociaż w Singapurze istnieje opozycja, to do dziś odgrywa ona rolę pasywnych marionetek [13]. L.K. Yew miał krytyczny stosunek do demokracji. Uważał, że „Tylko sprawny i skuteczny rząd może zapewnić ramy umożliwiające ludziom spełnianie ich potrzeb” [14]. „Przykład Pakistanu, Indonezji i Birmy przypomina, że nie wystarczy przyjęcie demokratycznych konstytucji, by w państwie wszystko ułożyło się pomyślnie” [15]. Dużo

kontrowersji – szczególnie w świecie zachodnim – wzbudza drakoński system prawny w tym mieście-państwie. Media znajdują się pod ścisłą kontrolą partii i rządu. Zgromadzenia publiczne powyżej pięciu osób wymagają zezwolenia. Zdaniem Amnesty International w Singapurze wykonuje się największą ilość wyroków śmierci per capita [16]. System prawny Singapuru przewiduje stosowanie kar cielesnych [17]. Ponadto w tym kraju surowo zakazany jest handel gumą do żucia, zaśmiecanie ulic oraz picie wody w metrze [18]. Więzienie grozi także za homoseksualizm [19]. Surowe prawo okazało się skuteczne. W tym wielonarodowym i wielowyznaniowym państwie (większość mieszkańców stanowią Chińczycy, ale żyją tu również Indusi i Malajowie) przestępczość należy do jednej z najniższych na świecie [20]. Singapur może się również pochwalić tym, że jest jednym z najmniej skorumpowanych państw na świecie – chociaż korupcja ma w kulturze wielu krajów Azji Wschodniej niemal endemiczny charakter [21].

Sukcesom w polityce wewnętrznej towarzyszyła rozsądna polityka zagraniczna. Gdy L.K. Yew obejmował władzę nad Singapurem, Stany Zjednoczone umacniały swoją hegemonię nad znaczną częścią Azji Wschodniej. Chociaż potrafił być bardzo krytyczny w stosunku amerykańskiej polityki zagranicznej, dbał o jak najbliższe stosunki z Waszyngtonem. Udało mu się nawiązać przyjacielskie relacje z wieloma amerykańskimi prezydentami. Singapur utrzymywał również dość poprawne stosunki z ZSRR [22]. L.K. Yew potrafił dostrzec zmieniającą się sytuację geopolityczną w regionie. Jako jeden z pierwszych zauważył potencjał otwierających się na świat Chin. Nawiązał osobiste relacje Deng Xiaopingiem oraz wszystkimi jego następcami. Gdy znaczna część świata potępiła stłumienie prodemokratycznych protestów z 1989 r., L.K. Yew otwarcie poparł użycie siły przez KPCh [23]. Ukoronowaniem prochińskiej polityki Singapuru zapoczątkowanej przez L.K. Yewa jest przystąpienie Singapuru (jako współzałożyciel) do chińskiej inicjatywy Azjatyckiego Banku Inicjatyw Infrastrukturalnych [24].

L.K. Yew umarł, ale jego idee i dzieło nadal trwają. Co bardzo istotne: inspirują ludzi rządzących rosnącym mocarstwem. Elity Komunistycznej Partii Chin pragną w jakimś stopniu zaimplementować wzorce z Singapuru na własnym gruncie. Warto się temu eksperymentowi przyglądać.

Autorstwo: Stanisław Niewiński

Źródło: Geopolityka.org

PRZYPISY

[1] R. Tomański, Singapur. Eksperyment na państwie, www.rp.pl, 28.03.2015.

[2] G. Allison, R. D. Blackwill, A. Wyne, Chiny, Stany Zjednoczone i świat w oczach Wielkiego Mistrza Lee Kuan Yewa, Warszawa 2013, s. 13.

[3] P. Wilk, Pępek luksusu, „Polityka” nr 7/2015, s. 54-56.

[4] Tamże.

[5] J. Łatynina, Wyspa obfitości, 2-4 VIII 2011 (przedruk w „Forum” nr 42/2011), s. 34-37.

[6] P. Wilk, dz. cyt., s. 54-56.

[7] B. Góralczyk, Singapur żegna swojego „ojca”. Lee Kuan Yew przeprowadził kraj „od trzeciego do pierwszego świata”, www.wp.pl, 29.03.2015.

[8] P. Strawiński, Lee Kuan Yew nie żyje. Był twórcą potęgi Singapuru, www.biznes.onet.pl, 30.03.2015.

[9] P. Wilk, dz. cyt., s. 54-56.

[10] P. Strawiński, dz. cyt., 30.03.2015.

[11] The worldwide leader in personal entertainment, www.creative.com, 30.03.2015.

- [12] P. Wilk, dz. cyt., s. 54-56.
- [13] Tamże.
- [14] G. Allison, R. D. Blackwill, A Wyne, dz. cyt., s. 131.
- [15] Tamże, s. 137.
- [16] Por. P. Wilk, dz. cyt., s. 54-56.
- [17] P. Strawniński, dz. cyt., 30.03.2015.
- [18] Tamże.
- [19] A. Grzywacz, Singapur – rozwój okupiony wolnością, www.kulturaliberalna.pl, 30.03.2015.
- [20] P. Wilk, dz. cyt., s. 54-56.
- [21] B. Góralczyk, dz. cyt., 30.03.2015.
- [22] A. Piński, Cud ekonomiczny Stalina, www.uwazamrze.pl, 30.03.2015.
- [23] B. Góralczyk, dz. cyt., 30.03.2015.
- [24] China welcomes Singapore in joining AIIB: Xi, www.news.xinhuanet.com, 30.03.2015.